

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/1580,POLSKA-The-Times-Wychowankowie-MOS-Wola-pukaja-do-PlusLigi.html>
2020-09-20, 15:33

Strona znajduje się w archiwum.

POLSKA The Times : "Wychowankowie MOS Wola pukają do PlusLigi".

W dzienniku "POLSKA The Times" ukazała się rozmowa Agnieszki Garbacik z dyrektorem MOS Wola, Krzysztofem Zimnickim na temat osiągnięć siatkarzy klubu z Woli oraz o najbliższych planach reprezentacji Polski seniorów.

W dzienniku Polska The Times ukazała się rozmowa Agnieszki Garbacik z dyrektorem MOS Wola, Krzysztofem Zimnickim na temat osiągnięć siatkarzy klubu z Woli oraz o najbliższych planach reprezentacji Polski. Artykuł ilustrowany jest kolorowym zdjęciem siatkarzy MOS Wola, mistrzów Polski juniorów 2008.

Tytuł mistrzów Polski juniorów, zdobyty niedawno przez siatkarzy MOS Wola, nadal jest tematem artykułów prasowych. Agnieszka Garbacik z dziennika **POLSKA The Times** w rozmowie z dyrektorem MOS Wola, **Krzysztofem Zimnickim**, interesowała się absolwentami MOS Wola, którzy już grają lub mają szansę zagrać w drużynach ligowych.

W kończącym się sezonie w Polskiej Lidze Siatkówki grali absolwenci MOS Wola, Grzegorz Łomacz w Jastrzębskim Węglu, Bartosz Gawryszewski w Jadarze Radom i Michał Stępień w zespole Delecty Bydgoszcz. Na dobre zadomowił się w pierwszym składzie Politechniki libero Damian Wojtaszek, sporadycznie grał natomiast w drużynie



Polska The Times w dzisiejszym numerze pisze o siatkarzach MOS Wola



Fabian Drzyzga i Patryk Strzeżek, czołowi polscy juniorzy, pukają do PlusLigi.



MPJ w Częstochowie. Mecz finałowy, blokują R. Iliński i P. Strzeżek

"Inżynierów" młodzietki środkowy, wychowanek MOS-u , Janusz Gałązka. W lidze tureckiej grał w tym sezonie Zbigniew Bartman , zaś w Bundeslidze Michał Peciakowski. Z zespołem Trefla Gdańsk awansowali do PlusLigi wychowankowie MOS-u Wola, Marcin Drabkowski i Waldemar Świrydowicz. Kilku następnych absolwentów MOS Wola grało z powodzeniem w drużynach I ligi, jak np. Maciej Gorzkiewicz w Avii Świdnik, Tomasz Drzyzga w Gwardii Wrocław, Maciej Wołosz w GTPS Gorzów, Dawid Migdalski w Nysie, Przemysław Golec w BBTS Bielsko Biąta. Wielu innych znalazło miejsca w zespołach II ligi. Wychowanek MOS Wola Maciej Kosmol , jako najmłodszy trener ligowy, prowadził siatkarki Centrostalu Bydgoszcz w Lidze Siatkówki Kobiet.

Oto fragmenty rozmowy z dziennika POLSKA The Times:

" MOS Wola Warszawa, jeden z najlepszych siatkarskich klubów młodzieżowych w Polsce, od dekady wiezie prym wśród młodzieżowych zespołów. Juniorzy MOS Wola od kilku lat przyjeżdżają z mistrzostw Polski z medalami. W tym roku wywalczyli złoto, pokonując 3:2 w finale Delic Pol Norwid Częstochowę.

- To nasz 26. medal w historii , w tym 8. złoty - mówi Krzysztof Zimnicki , dyrektor klubu i trener jednocześnie.

- Zgłasza się do nas bardzo dużo dzieciaków. Obecnie trenujemy ponad 550 młodych siatkarek i siatkarzy. Dzięki pomocy dzielnicy prowadzimy wszystkie roczniki - dodaje Zimnicki.

Spod skrzydeł MOS-u Wola wyszło wielu znakomitych zawodników, którzy grali i grają w Polskiej Lidze Siatkówki , Lidze Siatkówki Kobiet oraz reprezentacji Polski. Wśród nich był śp. Arkadiusz Gołaś.

- Arek był wyjątkowym zawodnikiem. Taki talent zdarza się raz na kilkadziesiąt lat. Jednak ci młodzi chłopcy, którzy ostatnio odeszli z klubu i grają teraz w ekstraklasie, też mają smykałkę - tłumaczy Zimnicki.

- Najgorzej trafił chyba Bartosz Gawryszewski, wicemistrz Europy kadetów z 2003 roku. Na początku kariery w PLS głównie siedział na ławce. Teraz zagra w Resovii i ma szansę się rozwinąć - dodaje. Wśród wychowanków , którzy dopiero zaczynają karierę, są dwaj mistrzowie Europy z 2005 roku:



Koniec meczu finałowego. MOS Wola ma złoto. Prezes K.Zimnicki zadowolony.



Wspólne foto wszystkich medalistów MP. Chemik Bydgoszcz, MOS Wola i Delic Pol Częstochowa.

Zbigniew Bartman i Grzegorz Łomacz.

Bartman po sezonie w lidze włoskiej i ostatnim roku spędzonym w Turcji wraca do kraju. Najprawdopodobniej zagra w Treflu Gdańsk, choć interesowała się nim także Resovia.

- Bardzo dobrze, że wraca. Trochę za wcześnie pojechał do Włoch. Lepiej by było dla niego, by grał, a nie siedział. Teraz powinien zostać trochę w Polsce. Ma szansę się pokazać. Jest już w szerokiej kadrze Raula Lozano i mam nadzieję, że wystąpi w tegorocznej Lidze Światowej. To będzie dla niego ważny krok i duży postęp - analizuje dyrektor klubu.

Zawodnikiem, który puka do reprezentacji biało-czerwonych, jest też Grzegorz Łomacz. Pierwszy sezon w PLS spędził, grając w stołecznej Politechnice. Później przeniósł się do Jastrzębskiego Węgla, z którym zdobył srebrny medal Pucharu Polski.

- Przejście do Jastrzębia wyszło mu na dobre. Teraz idzie małymi kroczkami w stronę czołówki. Jeśli to wykorzysta, może daleko zajść - komentuje Zimnicki.

Wygląda na to, że zawodnicy, którzy w tym roku zdobyli złoty medal mistrzostw Polski juniorów, także pukają już do drzwi Plus Ligi. Na przykład Fabian Drzyzga, który został najlepszym rozgrywającym MP, jest o krok od podpisania kontraktu z Wkręt - Metem Częstochowa.

Pozostali, w tym najlepszy atakujący Patryk Strzeżek i nasz najlepszy środkowy Robert Iliński, wciąż czekają na swoją szansę. - Najpierw zespoły z ekstraklasy zabiegają o ligowe gwiazdy. Później dostają szansę młodzi i perspektywiczni. Jeśli ją wykorzystają, to wiele się nauczą - tłumaczy Zimnicki.

W przyszłym tygodniu w finale mistrzostw Polski w Kędzierzynie - Koźlu powalczą kadeci MOS Wola.

Jednak akurat ten najbliższy tydzień na pewno przyniesie emocje związane z występami naszej reprezentacji seniorów, która zagra w portugalskim Espinho o awans do Igrzysk Olimpijskich w Pekinie.

- Łatwo nie będzie, bo Polacy nie mają świeżości. To było widać chociażby w meczu z Czarnogórą. Z turnieju w Portugalii awansuje tylko jedna drużyna, a przecież gospodarze są mocni - mówi dyrektor MOS-u Wola.

- Jeśli przebiją się do Pekinu, to będą mieli czas na dobre przygotowanie i wtedy mogą awansować nawet do strefy

medalowej. Wiadomo, w Chinach silna będzie Brazylia i Rosja. Włosi też zawsze byli w czołówce, choć teraz przechodzą kryzys i niedawno odmłodzili kadrę. Nasi siatkarze, tego jestem pewien, również powinni znaleźć się wśród walczących o podium - kończy Krzysztof Zimnicki. "

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)